

Witam 😊

## **PRACA DOMOWA NR 11 (08-12.02.2021)**

### **UWAGA!**

Odpowiedzi na polecenia proszę zapisać w zeszycie, na kartach lub w postaci tekstu w programie Word. Proszę je odesłać na adres e-mail: [m.tomporek@mos4.elodz.edu.pl](mailto:m.tomporek@mos4.elodz.edu.pl) lub przez komunikator Messenger do **15 LUTEGO 2021 r.** w postaci zdjęć (screenów) lub pliku tekstowego.

**Brak pracy w terminie skutkuje oceną niedostateczną.**

W razie problemów technicznych, osobistych i innych, proszę o kontakt.

Proszę wykonać następujące *polecenia z podręcznika* „Zrozumieć świat 2” Elżbiety Nowosielskiej i Urszuli Szydłowskiej:

### **Temat I: Różne oblicza ludzkich tragedii.**

- 1. Zapoznaj się z fragmentem powieści Olgi Tokarczuk „Prawiek i inne czasy” (strony 99-100, podręcznik), a następnie wykonaj polecenia pod tekstem nr 1-6 (strona 100, podręcznik).**
- 2. Korzystając z różnych źródeł informacji, napisz krótką notatkę o życiu i twórczości polskiej noblistki, **Olgi Tokarczuk.****

## SAVOIR-VIVRE\*, CZYLI TAKTY I NIETAKTY

Oto kilka przydatnych porad, które każdemu pomagają „oswoić się” z **ELHARMONIA** i panującymi w niej zwyczajami.

- ★ nagradzaj artystów **BRAWAMI** – jednak nie między częściami utworu. To żelazna zasada **MUZYKI KLASYCZNEJ**. Jeśli nie znasz dokładnie kompozycji i nie wiesz, ile ma części – zapoznaj się z **PROGRAMEM KONCERTU** lub uważnie **OBSERWUJ DYRYGENTA**, który w **UTWORACH KILKUCZĘŚCIOWYCH** odwraca się twarzą do widowni dopiero po **WYKONANIU CAŁOŚCI** – to znak, że można zacząć **BIĆ BRAWO**.

### PO KONCERCIE:

- ★ końcowe **OKŁASKI** to bardzo wyjątkowy moment dla **MUZYKÓW** – nie psuj im tej chwili i pozostań na **SALI** do czasu, gdy **BRAWA** umilkną, a **MUZYCY** zaczną opuszczać **ESTRADĘ**.
- ★ zapytaj mamę i tatę o **WRAŻENIA Z KONCERTU**; sam podziel się swoimi.

\* **SAVOIR-VIVRE** – ten francuski zwrot znaczy dosłownie „znajomość życia”, a w naszym języku używamy go jako francuski odpowiednik dobrych manier, ogłady i reguł grzeczności.



### WIEKSIZYK ZMANIEROWANY

Pochodzę z Savoir-Vivre'u,  
nazywam się Maniera,  
Lubię wszystko, co Dobre,  
jeśli już mam być szczerą.

3. Wpisz do

zeszytu:

**Savoir-vivre** – ogłada, dobre maniery, bon-ton, konwenans towarzyski, znajomość obowiązujących zwyczajów, form towarzyskich i reguł grzeczności funkcjonujących w danej grupie.

Wyrażenie **savoir-vivre** pochodzi z języka francuskiego i jest złożeniem dwóch czasowników w formie bezokolicznika.

## Temat II: Los świata leży w naszych rękach!

1. Przeczytaj wiersz Edwarda Stachury „Miss pagana” (strona 95, podręcznik) i odpowiedz pisemnie na pytania dotyczące tekstu:

a/ Wymień adresata wiersza Edwarda Stachury i wskaż podmiot liryczny.

b/ Określ ideę utworu.

c/ Opisz zjawiska społeczne lub problemy poruszane w wierszu

d/ „Dla wszystkich starczy miejsca  
Pod wielkim dachem nieba”

Jaki jest Twój pogląd na temat losów wielu narodów w obecnej rzeczywistości?  
W swojej wypowiedzi odwołaj się do najnowszej historii.

## LEKTURA OBOWIĄZKOWA DO PRZECZYTANIA!

### WILLIAM SZEKSPIR – „MAKBET”

#### Film:

- <https://vod.tvp.pl/video/makbet,makbet,47731457>

#### Tekst on-line:

- <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/makbet.html>







**Olga Tokarczuk** (ur. 1962) – pisarka i eseistka, z wykształcenia psycholog. Zadebiutowała w 1993 roku powieścią *Podróż ludzi Księgi*, rozgłos przyniosła jej książka *Prawiek i inne czasy* (1996); w 2008 roku za powieść *Bieguni* otrzymała Nagrodę Literacką Nike.

Olga Tokarczuk

## Prawiek i inne czasy (fragmenty)

### Czas Izydora

Kiedy Paweł zaprowadził Izydora do domu starców, starał się dokładnie wyjaśnić całą sytuację zakonnicy, która go przyjmowała:

– Może nie jest taki stary, ale schorowany, a na dodatek upośledzony. Mimo że jestem inspektorem sanitarnym – słowo „inspektor” Paweł szczególnie podkreślił – i znam się na wielu rzeczach, nie mógłbym mu zapewnić właściwej opieki.

Izidor chętnie przystał na przeprowadzkę. Stąd miał bliżej na cmentarz, gdzie leżała mama, ojciec i teraz Misia. Cieszył się, że Pawłowi nie udało się skończyć grobowca i że Misię pochowano przy rodzicach. Codziennie po śniadaniu ubierał się i szedł posiedzieć przy nich.

Ale czas w domu starców płynie inaczej niż gdzie indziej, cieńszy jest jego strumyczek. Izidor z miesiąca na miesiąc tracił siły i w końcu zrezygnował z tych odwiedzin.

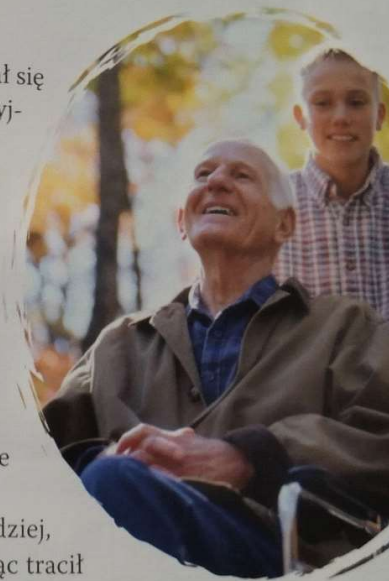
– Chyba jestem chory – powiedział do siostry Anieli, która zajmowała się nim. – Chyba będę umierał.

– Ależ Izidorze, jesteś jeszcze młody i pełen sił – próbowała dodać mu otuchy.

– Jestem stary – powtarzał uparcie.

Był rozczarowany. Myślał, że starość otwiera to trzecie oko, którym widzi się wszystko na wskroś, które pozwala rozumieć, jak działa świat. Ale nic się nie wyjaśniło. Bolały go tylko kości i nie mógł spać. Nikt go nie odwiedzał, ani zmarli, ani żywi. W nocy widywał swoje obrazy – Rutę, taką, jaką zapamiętał, i geometryczne wizje – puste przestrzenie, a w nich kanciaste i obłe figury. Coraz częściej te obrazy wydawały mu się spłowiałe i zamazane, a figury powykręcane i byle jakie. Jakby starzały się razem z nim. [...]

Uczył się zapominać i zapominanie przynosiło mu ulgę, a było prostsze, niż się tego kiedykolwiek spodziewał. Wystarczyło nie myśleć jeden dzień o lasach, o rzece, nie

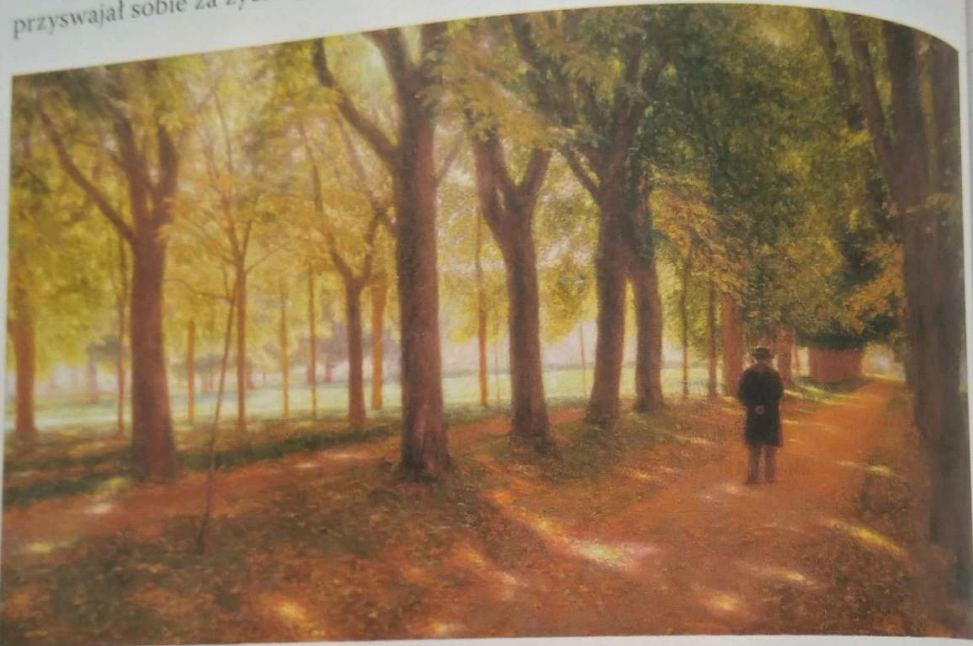




myśleć o mamie i Misi czeszącej swoje kasztanowe włosy, wystarczyło nie myśleć o domu i strychu z czterema oknami, a na drugi dzień te obrazy były coraz bliższe, coraz bardziej wyblakłe.

W końcu Izydor nie mógł już chodzić. Jego kości i stawy, pomimo wszystkich antybiotyków i naświetlań, zeszywniały i odmówiły wszelkiego ruchu. Położono go do łóżka w izolatce i tam powoli umierał. [...]

Najpierw zaczęły znikać idee, myśli i abstrakcyjne pojęcia, które Izydor z trudem przyswajał sobie za życia. [...]




Aleksander Gierymski *Człowiek w alei*, 1895

Potem zbladły kochane miejsca, potem twarze ukochanych osób, ich imiona i wreszcie cali ludzie ulegli zapomnieniu. Przepadły uczucia Izydora [...]. I wreszcie, na samym końcu, gdy siostra Aniela powiedziała: „On umarł”, zaczęły związać się te przestrzenie, które miał w sobie Izydor, przestrzenie ani ziemskie, ani niebieskie – rozpadały się na małe kawałeczki, zapadały w siebie i znikaly na zawsze.

Olga Tokarczuk *Prawiek i inne czasy*, Warszawa 200

### POLECENIA

1. Streść przytoczony fragment powieści Olgi Tokarczuk *Prawiek i inne czasy*.
2. Sformułuj w jednym zdaniu i zapisz w zeszycie temat utworu.
3. Wyraż swój sąd na temat umieszczania najbliższych osób w domu starców.
4. Na podstawie tekstu odpowiedz, dlaczego Izydor chętnie zgodził się na pobyt w domu starców.
5. Przedstaw stosunek bohatera do starości. Dlaczego poczuł się on rozczarowany?
6. Sformułuj w punktach w zeszycie zasady *savoir-vivre*'u dotyczące zachowania młodzieńców wobec ludzi starszych.

Edward Stachura  s. 29

## Missa pagana<sup>1</sup>

### Introit<sup>2</sup> (pieśń na wejście)

Chodź, człowieku, coś ci powiem  
 Chodźcie wszystkie stany  
 Kolorowi, biali, czarni  
 Chodźcie zwłaszcza wy, ludkowie  
 Przez na oścież bramy

Dla wszystkich starczy miejsca  
 Pod wielkim dachem nieba

Rozsiądźcie się na drogach  
 Na łąkach, na rozłogach  
 Na polach, błoniach i wygonach  
 W blasku słońca, w cieniu chmur

Rozsiądźcie się na niżu  
 Rozsiądźcie się na wyżu  
 Rozsiądźcie się na płaskowyżu  
 W blasku słońca, w cieniu chmur

Dla wszystkich starczy miejsca  
 Pod wielkim dachem nieba  
 Na ziemi, którą ja i ty też  
 Zamieniliśmy w morze łąz

Edward Stachura *Dużo ognia i tak dalej*, Poznań 1978

<sup>1</sup>missa pagana (łac.) – msza pogańska

<sup>2</sup>introit (łac. 'wejście') – modlitwa czytana lub śpiewana na początku mszy w Kościele rzymskokatolickim



### POLECENIA

1. Wymień adresata wiersza Edwarda Stachury. Sformułuj ideę utworu.
2. „Dla wszystkich starczy miejsca  
 Pod wielkim dachem nieba”  
 Jaki jest twój pogląd na temat losów wielu narodów w obecnej rzeczywistości?  
 W swojej wypowiedzi odwołaj się do najnowszej historii.